

Sygn. akt IC 319)14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd w Częstochowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krystyna Mieszkowska

Protokolant: Mateusz Kmieć

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2014 r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki H. P. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powódki H. P. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.808,50 zł (jeden tysiąc osiemset osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Częstochowie kwotę 1.250 zł (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych po ich stosunkowym rozdzieleniu;
5. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, w której powództwo zostało oddalone;

Sygn. akt IC 319/14

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 31 lipca 2014r. powódka H. P. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią syna T. P. na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2014r. oraz kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c. z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2014r. Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 26 października 2000r. w województwie (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego śmierć poniósł syn powódki T. P.. Pojazd sprawcy wypadku posiadał polisę OC wykupioną u pozwanego. Pismem z dnia 13 marca 2014r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 250 000 zł i stosownego odszkodowania w wysokości 150 000 zł. Decyzją z dnia 21 maja 2014r. pozwany odmówił realizacji zgłoszonych przez powódkę roszczeń. Powódka wskazała, że przed śmiercią T. P. prowadziła normalne i zgodne życie rodzinne; członkowie rodziny wspierali się wzajemnie. Powódka była

emocjonalnie związana z synem T., wiązała z jego dorosłością plany dotyczące pozostania w rodzinnym domu, służenia pomocą rodzicom na starość, ceniła sobie bliską obecność syna. Na skutek śmierci syna powódka doznała ogromnego wstrząsu psychicznego; w jednej chwili straciła wszystkie nadzieje i marzenia jakie wiązała ze zmarłym synem. Nagła śmierć syna wywołała u niej szok, żal i obawę o przyszłość. Powódkę przytłacza konieczność codziennego mierzenia się z rzeczywistością, rozmaite sytuacje dnia codziennego przypominają jej chwile z synem, co wzmagając uczucie żalu. Do dnia dzisiejszego powódka nie może pogodzić się z tragiczną śmiercią syna. Przed wypadkiem syna była osobą żywiołą, wesołą, a po jego śmierci, powódka gwałtownie postarzała się, zamknęła się w sobie, każde wspomnienie o synu sprawia ból. Powódka podniosła, że w sytuacji, gdy śmierć nastąpiła wskutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r., najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w oparciu o art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Ustalając żadaną wysokość zadośćuczynienia uwzględniono siłę i charakter relacji łączących powódkę ze zmarłym, przebieg procesu żaloby, stan zdrowia psychicznego powódki po wypadku, a także poczucie osamotnienia. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmoczoną ochronę, a naruszenie tego dobra stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr. Nadto, powódka podniosła, że na skutek śmierci syna T. P. nastąpiło pogorszenie jej sytuacji życiowej. Syn był osobą niezwykle zaradną, opiekował się powódką, woził do lekarza, kupował lekarstwa, opał na zimę. Syn pomagał powódce przy pracach remontowych oraz przy typowych czynnościach dnia codziennego (pranie, sprząkanie, gotowanie). Zmarły był osobą czynną zawodowo, pracował w firmie (...) w O.; część zarobionych pieniędzy przeznaczał na pomoc rodzicom. Tej codziennej pomocy i nakładów czynionych na gospodarstwo domowe powódka została pozbawiona przez śmierć syna w wyniku wypadku. Jakkolwiek - po dwóch latach - powódka znalazła się pod opieką córki, nie mniej jednak zmiana miejsca zamieszkania i dotychczasowego trybu życia źle wpłynęła na powódkę; odbiera taki poziom życia jako znacznie pogorszony w stosunku do tego, który miała miejsce przed śmiercią syna. Z kolei wykładnia art. 446 § 3 k.c. prowadzi do wniosku, iż przewidziane w tym przepisie odszkodowanie obejmuje szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych. Wyrażają się one w ogólnym znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie zmarłego na skutek jego śmierci. Owo pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje nie tylko zakres świadczeń materialnych, ale także pomoc i opiekę w życiu codziennym ze strony zmarłej osoby. Okoliczności zaistniałej szkody uzasadniają zasądzenie odszkodowania unormowanego w art. 446 § 3 k.c. Powódka zgłosiła szkodę w piśmie z dnia 13 marca 2014r., a zakładając, iż pismo to pozwany otrzymał najdalej 16 marca 2014r., przeto żądanie zasądzenia odsetek po upływie trzydziestodniowego terminu zapłaty, tj. od dnia 16 kwietnia 2014r. znajduje uzasadnienie w art. 481 k.c. w związku z art. 817 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Zdaniem pozwanego roszczenia powódki są bezzasadne. Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, gdyż wskazane przez powódkę przepisy art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. nie mogą stanowić podstawy prawnej dochodzonego przez nią roszczenia. Art. 446 § 4 k.c., w oparciu o który ubezpieczyciel co do zasady ponosi odpowiedzialność za krzywdę spowodowaną śmiercią poszkodowanego nie obowiązywał w dacie śmierci T. P.. Przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym. Delikt sprawcy skierowany był przeciwko dobrom osobistym poszkodowanego w wypadku, tj. zdrowiu i życiu T. P., a nie dobrom osobistym powódki. W dacie śmierci syna powódki (26.10.2000r.) brak więc było regulacji prawnej, która przewidywała roszczenia o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej. Niezależnie od powyższego pozwany podniósł, że roszczenie powódki nie może zostać uwzględnione w żądanej wysokości; od wypadku minęło niemal 14 lat i powszechnie wiadomym jest, iż upływ czasu „leczy rany”, zaś ból związany z zerwaniem emocjonalnych więzi ulega po latach wyciszeniu i osłabieniu. Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a ustalone świadczenie żądane przez powódkę stanowczo wykracza poza granice i charakter kompensacyjny świadczenia. Pozwany z ostrożności procesowej podniósł również, że w razie ewentualnego ustalenia i przyznania zadośćuczynienia uzasadnione jest zasądzenie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. W ocenie pozwanego, zgromadzony w toku likwidacji szkody materiał dowodowy, nie wskazuje też na zaistnienie szkody o charakterze materialnym polegającym na znacznym pogorszeniu się sytuacji życiowej powódki po śmierci dorosłego syna T. P.. Pozwany podał, że zmarły przebywał w długotrwałym związku z konkubiną K. R., opiekując się jednocześnie jej dziećmi. Starania

życiowe zmarłego poszkodowanego w pierwszej kolejności były skierowane na zaspokajanie potrzeb i wspieranie jego nieformalnej rodziny. Powódka nie wykazała żadnej zależności ekonomicznej łączącej ją z dorosłym synem, jak również pogorszenia swojej sytuacji materialnej w związku z jego śmiercią. Zmarły syn był jednym z rodzeństwa; na pozostałym rodzeństwie ciąży także obowiązek zapewnienia opieki rodzicom w przyszłości. Nie można więc przyjąć, jakoby śmierć T. P. przekładała się wprost na szkodę o charakterze materialnym, która dotknęła powódkę. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że w razie ewentualnego ustalenia i przyznania odszkodowania uzasadnione jest zasądzenie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 26 października 2000r. na trasie E-36, na obszarze gminy I. w województwie (...), miał miejsce wypadek drogowy, w wyniku którego śmierć poniósł pasażer T. P.. Po przeprowadzeniu postępowania karnego w sprawie Ds. 236/2002 Prokurator Prokuratury Rejonowej wŻ. (...) postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2002r. umorzył śledztwo wobec śmierci sprawcy czynu. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego

( okoliczności bezsporne; ponadto postanowienie z dnia 25.04.2002r. o umorzeniu śledztwa /k.- 442-444 akt Ds. 236/2002/, kopia dowodu umowy ubezpieczenia /k.-30 akt/ ).

W chwili śmierci syn powódki miał 52 lata, był jej najstarszym dzieckiem; pozostałe dzieci – córki I. i H. miały wówczas odpowiednio 49 i 50 lat. Powódka miała także syna R., który zginął tragicznie w 1980r. W dacie zdarzenia T. P. mieszkał wspólnie z K. R. i jej dziećmi w P. (w powiecie (...), w województwie (...)), z którą pozostawał w nieformalnym związku od 1988r. prowadząc wspólne gospodarstwo domowe. W miejscowości tej mieszkali również rodzice T. P. – powódka wraz z mężem. K. R. pracowała dorywczo, pobierała zasiłek dla osób samotnie wychowujących dzieci. T. P. był zatrudniony w tartaku, otrzymując minimalne wynagrodzenie za pracę; wykonywał też drobne, płatne prace dodatkowe. Część zarobionych pieniędzy przeznaczal na alimenty dla córki z małżeństwa.

Syn powódki pomagał w drobnych pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa (rąbanie drewna, koszenie trawy, niewielkie zakupy). T. P. miał spokojne usposobienie, był osobą uczuciową, troskliwą, otwartą, miał dobre relacje z rodzicami, z dziećmi swojej partnerki życiowej; członkowie rodziny wspierali się wzajemnie w codziennym życiu.

H. P. w dacie zdarzenia liczyła 69 lat, a jej mąż (ojciec zmarłego) – 76 lat. Oboje otrzymywali emerytury; mieli czworo dzieci: syna R., który zmarł w 1980r., zmarłego poszkodowanego T. P. i dwie córki – I. i H.. Mąż powódki zmarł w 2002r. Po śmierci męża, powódka za namową córki I. przeprowadziła się do C. i do chwili obecnej mieszka wspólnie z córką. Córka H. od 15 lat mieszka i pracuje we W..

Powódka H. P. była bardzo związana emocjonalnie ze swoim synem, choć nie wyróżniała go stopniem miłości matczynej od pozostałych dzieci. Ich relacje były niezwykle przyjacielskie, darzyli się wzajemnym szacunkiem i zaufaniem. Syn odwiedzał rodziców, dzielił się z nimi swoimi troskami i radościami dnia codziennego.

Śmierć syna na skutek wypadku drogowego była traumatycznym wydarzeniem dla powódki. Wiadomość o zgonie syna wywołała nagle załamanie, nie mogła pogodzić się z myślą o śmierci syna, „czuła żal do świata”. Przeżywana przez nią reakcja żałoby objawiała się obniżeniem nastroju, płaczem, skłonnością do refleksji. Powódka czuła się osamotniona, odczuwała niepewność jutra, często wspominała osobę syna i przeżycia z nim związane. Istotnym wsparciem dla powódki był mąż, a po jego śmierci - pozostałe dzieci. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatry czy psychologa, wsparcia psychicznego szukała przede wszystkim w rodzinie

(dowód: zeznania powódki - /k.-91-93/, częściowo zeznania świadka I. B. – nagranie, adnotacje /k.-102-105/; dokumenty znajdujące się w aktach IC 134/13 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze – wyrok z dnia 25.09.2014r. wraz z uzasadnieniem /k.-253, 258-275 tych akt/ ).

W toku postępowania likwidacyjnego, w odpowiedzi na wniosek powódki z dnia 13 marca 2014r. o przyznanie świadczenia w postaci zadośćuczynienia w wysokości 250 000 zł i stosownego odszkodowania w wysokości 150 000 zł, pozwane Towarzystwo (...) decyzją z dnia 21 maja 2014r. odmówiło przyznania zadośćuczynienia i odszkodowania oraz wypłaty świadczeń z tego tytułu, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia

(okoliczności bezsporne).

W tym stanie rzeczy Sąd zważył, co następuje:

Analizując zasadność roszczenia powódki H. P., Sąd w pierwszej kolejności uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie zapłaty na jej rzecz zadośćuczynienia za stratę osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Mimo, iż w dacie zdarzenia, objętego odpowiedzialnością ubezpieczeniową pozwanego, nie obowiązywał art. 446 § 4 k.c., wprowadzony do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku, w doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło wówczas stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2012r., II CSK 677/11, LEX nr 1228438; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012r., I ACa 488/12, LEX nr 1237242; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013r., I ACa 1221/12, LEX nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 stycznia 2013r., I ACa 729/12, LEX nr 1278078; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 lutego 2013r., I ACa 839/12, LEX nr 1289380; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2013r., I ACa 794/12, LEX nr 1306005; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 października 2013r., I ACa 393/13, LEX nr 1378760; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014r., II CSK 621/13, LEX nr 1491132; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553 ).

Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c. nie wymienia wprawdzie takiej wartości jak prawo do życia rodzinnego, należy jednak uznać, że podlega ona ochronie prawnej, gdyż katalog, do którego odwołuje się art. 23 k.c. nie jest katalogiem zamkniętym i ma charakter wyłącznie egzemplifikacyjny. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest chronione nie tylko przepisami rangi ustawowej, lecz także art. 71 Konstytucji RP, który stanowi, że państwo w swej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny.

Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Zatem więzi małżonków i więzi rodziców z dziećmi istniejące w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługują na status dobra osobistego, podlegającego ochronie z art. 24 § 1 k.c., a spowodowanie śmierci osoby bliskiej wskutek deliktu i przez to zerwanie tej najsilniejszej więzi emocjonalnej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego oraz uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2013r., I ACa 364/12, LEX nr 1292636 ).

Jeśli chodzi zaś o interpretację art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. - Dz.U z 2013r., poz. 392 z późn. zm.), jak i § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. z 2000r., Nr 26, poz. 310) – obowiązującego w dacie zdarzenia, w orzecznictwie panuje jednolity pogląd, iż przepisy te nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

(por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, LEX nr 1267081; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 lutego 2013r., I ACa 992/12, LEX nr 1289431; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013r., I ACa 864/12, LEX nr 1292643; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 marca 2013r., I ACa 769/12, LEX nr 1316180; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 września 2014r., I ACa 475/14, LEX nr 1527078 ).

Przekładając powyższe na ustalony w sprawie stan faktyczny, należy stwierdzić, że więź łącząca powódkę H. P. z synem T. P. była niewątpliwie jedną z intensywniejszych, jakie mogą wystąpić w relacjach międzyludzkich. Powódka była emocjonalnie związana z synem, z którym – spośród dzieci – miała najczęstszy kontakt; ich relacje były nacechowane serdecznością, wyrozumiałością, czułością. Nagła śmierć syna spowodowała u powódki cierpienie psychiczne o znacznym nasileniu, szczególnie w pierwszym okresie żałoby. Jest rzeczą notoryczną, że cierpienia moralne wpływają ujemnie na sprawność psychiczną i fizyczną, osłabiają energię życiową i inicjatywę, co z reguły wywołuje reperkusje w ogólnej sytuacji życiowej. Śmierć syna wpłynęła zatem niekorzystnie na stan emocjonalny powódki, stanowiła bowiem traumatyczne wydarzenie w jej życiu. Negatywne skutki śmierci syna powódka odczuwała w formie nasilonej przez pierwszych kilka miesięcy żałoby. Żal po stracie syna i wspomnienia z nim związane będą powódce towarzyszyły prawdopodobnie przez całe życie. Aktualnie brak jest negatywnych skutków śmierci syna w stanie zdrowia powódki o takim nasileniu, aby zaburzały jej aktywność życiową i stan emocjonalny.

Przyjmuje się, że w razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy wpływ mają przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią tej osoby, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, czy wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 marca 2013r., I ACa 1351/12, LEX nr 1313321). Okoliczność, iż obecnie stan psychiczny powódki jest prawidłowy, a śmierć syna nie ma aktualnie istotnego wpływu na jej relacje społeczne, w tym sensie, że nie niweczy jej aktywności życiowej, nie pozbawia zasadności żądania powódki, gdyż zadośćuczynienie ma rekompensować stratę syna w ogólności. Przeżywanie traumy po stracie osoby bliskiej jest indywidualną sprawą każdego człowieka. Stosownie do własnych możliwości psychicznych, osobowości i charakteru, a także okoliczności zewnętrznych, każdy szuka w tym zakresie własnych rozwiązań. W świetle zasad doświadczenia życiowego należy ocenić, że zmiana dotychczasowego trybu życia (miejsca zamieszkania) bądź wejście w nowe relacje osobiste, są traktowane, nie jako oznaka braku żałoby, ale sposób na jej przezwycięzenie, złagodzenie bólu, który zawsze występuje po utracie osoby najbliższej; przy czym okoliczność zaistnienia krzywdy nie wymaga wiadomości specjalnych i może być ustalona w drodze dowodu z dokumentów, zeznań świadków i stron (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 sierpnia 2013r., I ACa 329/13, LEX nr 1356575; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 czerwca 2014r., I ACa 497/14, LEX nr 1500866).

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powódki zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w kwocie **25 000 zł**. Nie bez znaczenia bowiem pozostaje fakt poradzenia sobie przez powódkę z doznaną traumą, umiejętność powrotu do równowagi psychicznej po okresie żałoby i realizacja dalszych planów życiowych (przeprowadzka w nowe miejsce) pomimo cierpienia związanego z utratą syna. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się też rolą, jaką w dacie zdarzenia pełnił T. P. w rodzinie, zwłaszcza, że po wkroczeniu w dorosłe życie i stworzeniu własnej rodziny, w sposób naturalny więzi rodzica i dziecka ulegają pewnemu rozluźnieniu. Ponadto, zważyć należy, iż pomimo poczucia bólu, rozpaczy, niesprawiedliwości i żalu, w wyniku śmierci syna powódka nie stała się osobą samotną. Nadal wspólnie zamieszkuje z jedną z córek i utrzymując kontakt z pozostałymi członkami rodziny, co niewątpliwie rzutuje na umiejętność poradzenia sobie w nowej rzeczywistości i złagodzenie bólu.

Powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania pismem z dnia 13 marca 2014r. Pozwany udzielił odmownej odpowiedzi pismem z dnia 21 maja 2014r. Zatem, żądanie zasądzenie ustawowych odsetek od dnia 16 kwietnia 2014r. od kwoty zadośćuczynienia przyznanego powódce zasługiwało na uwzględnienie.

Stosownie do art. 446 § 3 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przyjmuje się, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w tym przepisie, obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej

najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Zasadnicza różnica między zadośćuczynieniem a „stosownym” odszkodowaniem, przejawia się w tym, iż zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę krzywdy moralnej, a więc krzywdy pozostającej w sferze subiektywnych, wewnętrznych przeżyć danej osoby. Z kolei sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej, nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c. obejmuje szeroko rozumiane szkody majątkowe, często niewymierne, w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Przewidziany w tym przepisie skutek musi mieć charakter majątkowy; rozumiane w ten sposób znaczące pogorszenie się sytuacji życiowej może być natomiast efektem nie tylko majątkowych, ale również niemajątkowych następstw utraty najbliższego członka rodziny przez osoby uprawnione. Pogorszenie sytuacji życiowej to nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, lecz także w realnej możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości; przy czym owo pogorszenie musi mieć charakter obiektywny, decydujące nie są więc subiektywne odczucia pośrednio poszkodowanego, ale kryteria obiektywne. Przy ustaleniu świadczenia na podstawie art. 446 § 3 k.c. sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę różnicę pomiędzy stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a ich przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r., I PK 88/10, LEX nr 737254; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010r., I ACa 178/10, LEX nr 715515; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2014r., I ACa 1226/13, LEX nr 1451713; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 czerwca 2014r. I ACa 158/14, LEX nr 1488662 ).

W świetle tych rozważań, uznać należy, iż przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej nie zostały spełnione w odniesieniu do powódki. W ocenie Sądu powódka nie wykazała zakresu realnego uszczerbku majątkowego doznanego wskutek śmierci syna T. P.. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż śmierć T. P. spowodowała znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej H. P. w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

Przed wypadkiem powódka prowadziła wspólne skromne gospodarstwo domowe z mężem, utrzymując się z uzyskiwanych świadczeń emerytalnych. T. P. otrzymywał miesięczne uposażenie odpowiadające minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, podejmując też dodatkowe prace. Od kilkunastu lat przed śmiercią pozostawał w nieformalnym związku z K. R., z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe; a ponadto, część środków pieniężnych z dochodu przeznaczal na alimenty dla swojego dziecka z małżeństwa.

W postępowaniu dowodowym w żaden sposób nie zostało wykazane, że gdyby T. P. żył, sytuacja materialna powódki uległaby istotnej poprawie na skutek działań podejmowanych przez niego w odniesieniu do jej osoby (tj. działań realnie możliwych). Sama powódka twierdzi, że nie oczekiwała pomocy ze strony syna; ważna była sama jego obecność, towarzyska wizyta: „(...) ja miałam cielaka, świnię, kury, kaczki, syn mi w tym nie pomagał, bo ja nie chciałam, aby mi pomagał (...) zanim zginął syn T. nie miałam planów dotyczących opieki nade mną (...)” – zeznania powódki k.-92-93. Aktualnie powódka mieszka z córką w C., która sprawuje nad nią opiekę od kilkunastu lat: „(...) tu u córki jest mi dobrze; nie chciałabym wrócić na wieś (...)” – zeznania powódki k.-93.

Wszystkie te okoliczności wskazują, że H. P. nie wykazała zaistnienia przesłanek zasądzenia odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. Powódka doznała uszczerbku niemajątkowego (co znalazło swoje odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu o przyznaniu zadośćuczynienia), ale nie dowiodła, aby zaistniał uszczerbek majątkowy wskutek pogorszenia sytuacji życiowej. Zatem, w tym zakresie jej żądanie uległo oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 4, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Koszty poniesione w toku procesu przez powódkę obejmowały: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł i opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (3 617 zł). Pozwany poniósł koszty w wysokości 3 600 zł i opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (3 617 zł). Razem koszty procesu wyniosły 7 234 zł.

Powódka wygrała proces w 25%, a pozwany – w 75%, wobec czego Sąd zasądził na rzecz pozwanego koszty procesu w kwocie 1 808 zł 50 gr, po stosunkowym rozdzieleniu kosztów według następującego wyliczenia:  $7\,234\text{ zł} \times 75/100$  (koszty, które powinna ponieść powódka) – 3 617 zł (koszty, które powódka poniosła) = 1 808 zł 50 gr (koszty do dopłaty przez powódkę).

Koszty sądowe poniesione w toku procesu przez Skarb Państwa obejmowały opłatę od pozwu w kwocie 5 000 zł.

Stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 250 zł tytułem zwrotu w/w kosztów sądowych, których powódka nie miała obowiązku uiścić. Kwota ta stanowi należne koszty sądowe, w części co do której powództwo zostało uwzględnione (25%).

Natomiast na podstawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy, z uwagi na charakter sprawy, sytuację życiową i materialną powódki, Sąd odstąpił od obciążenia jej kosztami sądowymi z zasądzanego roszczenia.